

# Chińczycy i Rosjanie w Korei Płn. Fiasko rozmów w Izraelu | Niezbędnik Zagraniczny NK 21-28.07.2023



## DR TOMASZ GAJEWSKI

Politolog, doktor nauk humanistycznych, pracownik naukowy Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach; analityk w Fundacji Po.Int; specjalizuje się w studiach nad wpływem nowoczesnych technologii oraz zmian klimatu na system międzynarodowy i globalne środowisko bezpieczeństwa

**Kto wygrał wybory w Hiszpanii? Jak Chiny zmieniają politykę gospodarczą? W jakim państwie europejskim temperatura przekroczy 44 stopnie?**

**Ukraina: na froncie i poza nim.** Tempo ukraińskich operacji przeciwko wojskom rosyjskim wzrosło. Dziennik „New York Times” informuje o wejściu do walki części utrzymywanych w rezerwie, w dużej mierze wyszkolonych przez NATO jednostek. Gazeta powołuje się na źródła w Białym Domu i Pentagonie. Urzędnicy, z którymi rozmawiał dziennikm zastrzegają, że może to być jedynie przygotowanie do poważniejszych operacji w najbliższym czasie lub wsparcie dla zmęczonych walką jednostek. Ukraińskie władze – według informacji, którymi dysponuje „NYT” – mają natomiast komunikować Amerykanom, że bieżące operacje przynoszą sukcesy potrważą do trzech tygodni. CNN donosi o ciężkich walkach w południowej części obwodu Zaporoskiego, zwłaszcza wokół wsi Robotyne. Według informacji resortu obrony w Kijowie, wojska ukraińskie powoli posuwają się naprzód w kierunku Melitopola i Berdiańska i zajęły Staromajorskie. W tym tygodniu, wojska ukraińskie weszły do wsi Andrijiwka. Oznacza to istotny sukces w operacji za-

mykania okrążenia Bachmutu. Ukraińskie wojsko kontynuuje także działania dronowe przeciwko celom na terytorium Rosji (niegroźny atak miał miejsce w Moskwie) oraz na okupowanym Półwyspie Krymskim.

Rosjanie tymczasem kontynuują uderzenia raketowe przeciwko infrastrukturze w ukraińskich portach nad Morzem Czarnym, przede wszystkim terminalom zbożowym. W jednym z ataków ucierpiała także katedra w Odessie. Ukraińska obrona powietrzna w dalszym ciągu jest jednak w stanie neutralizować większość rosyjskich rakiet, w tym Kalibrów, ale także Kindżałów. Nierozwiązana pozostaje w dalszym ciągu kwestia eksportu ukraińskiego zboża po niedawnym zerwaniu przez Rosję wielostronnego porozumienia w tej sprawie. O sposobach odblokowania eksportu rozmawiała Rada NATO-Ukraina. Rosja obiecała tymczasem darmowe dostawy zbóż dla wybranych afrykańskich państw: Burkiny Faso, Republiki Środkowoafrykańskiej, Erytrei, Mali i Somalii. Dostawy mają dojść do skutku w ciągu najbliższy

czterech miesięcy. Obietnicę tę złożył prezydent Władimir Putin w czasie szczytu Rosja-Afryka w Sankt Petersburgu.

## **Rosja obiecała tymczasem darmowe dostawy zbóż dla wybranych afrykańskich państw: Burkiny Faso, Republiki Środkowoafrykańskiej, Erytrei, Mali i Somalii**

**Pożary lasów i ekstrema pogodowe w regionie śródziemnomorskim.** Ponad 40 osób poniosło śmierć w Algierii, Włoszech i Grecji, a tysiące musiało zostać ewakuowane. To bilans potężnych pożarów lasów, z którymi zmagają się wiele państw basenu Morza Śródziemnego. Szalejący ogień zagraża miejscowościom oraz kurortom, w których wypoczywają turyści z całego świata. Na greckiej wyspie Rodos wprowadzony został stan wyjątkowy. Kolejna fala ekstremalnych temperatur nie słabnie – prognozuje się, że niektórych regionach Grecji przekroczy ona 44 stopnie Celsjusza. Pożary zmuszają także do ewakuacji mieszkańców Sycylii oraz Apulii we Włoszech. Na północy kraju, w Lombardii i prowincji Brescia szalały natomiast ulewę. W Portugalii, najpoważniejsze pożary wystąpiły niedaleko stołecznej Lizbony. Płoną także lasy w Chorwacji. W wyniku pożaru eksplodowały tam miny z czasów wojny. Pożary wybuchły także na francuskiej Korsyce. Walkę żywiołem prowadzą również strażacy w Turcji. Najwięcej

ofiar śmiertelnych pożarów – 34 – zanotowano po afrykańskiej stronie Morza Śródziemnego, w Algierii. Pożary szaleją również w sąsiedniej Tunezji.

Według ekspertów z ośrodka World Weather Attribution, ekstremalne upały, które w tym miesiącu dotknęły wielu części świata, nie byłyby możliwe bez oddziaływania zmian klimatu. Warunki te sprzyjają natomiast wybuchom pożarów lasów oraz znacznie utrudniają strażakom ich gaszenie.

**Wybory w Hiszpanii bez jednoznacznego wyniku.** Lider Partii Ludowej (PP), Alberto Núñez Feijóo ogłosił „bezdyskusyjne” zwycięstwo w niedzielnych wyborach, mimo że wbrew przewidywaniom, prawicy nie udało się zdobyć większości. Partia Ludowa oraz populistyczne ugrupowanie Vox, które według obserwatorów miały utworzyć nowy rząd, zdobyły 169 mandatów w 350-osobowej izbie niższej Kortezów. Potencjalnym koalicjantom brakuje więc 7 mandatów, ale polityczna konfiguracja nowego parlamentu jest skomplikowana i ocenia się, że szanse na to są nikłe. Feijóo rozpoczął jednak rozmowy o utworzeniu nowego gabinetu. Lewicowe ugrupowania – rządząca Socjalistyczna Partia Robotnicza (PSOE) i Sumar – zdobyły 153 mandaty. To wynik lepszy niż przewidywano. Pełniący obowiązki premiera, Pedro Sánchez ma szersze możliwości utworzenia rządu. Przewiduje się, że będzie on zabiegał o poparcie niewielkich ugrupowań baskijskich i katalońskich. Wśród nich jest lewicowe, separatystyczne ugrupowanie Republikańska Lewica Katalonii (ERC), która w nowym parlamencie dysponuje siedmioma mandatami. Sánchez prawdopodobnie potrzebowałby również wsparcia partii Razem dla Katalonii, która nie popierała go

w ostatniej kadencji, a w tej chwili także ma siedem mandatów. Możliwości układania się z tymi partiami przez PP i Vox są – jak oceniają analitycy – niewielkie lub zerowe. Problemem jest twarde stanowisko Vox wobec separatyzmów. Ludowy Związek Nawarry (UPN) – który ma jedno miejsce – jest natomiast jedyną centroprawicową partią, która prawdopodobnie poprzez Feijóo. Koalicja Kanaryjska, która również ma jednego deputowanego rządzi na Wyspach Kanaryjskich wraz z PP, ale odrzuca program Vox. Pozostałe ugrupowania zasygnalizowały swój sprzeciw wobec wejścia do jakiegokolwiek koalicji obejmującej populistyczną pravicę.

**Partia Ludowa oraz populistyczne ugrupowanie Vox, które według obserwatorów miały utworzyć nowy rząd, zdobyły 169 mandatów w 350-osobowej izbie niższej Kortezów**

**Cyberatak w Norwegii.** Dwanaście norweskich ministerstw zostało zaatakowanych przez hakerów. Atak został zidentyfikowany z powodu „nietypowego” ruchu na platformie dostawcy jednej z usług dla instytucji państwowych. Rząd w Oslo nie podaje żadnych szczegółów. Atak został wykryty 12 lipca, zbadany przez policję i zneutralizowany. Szef odpowiedzialnego za bezpieczeństwo instytucji rządowych Norwegii urzędu (DSS),

Erik Hope informuje, że „jest zbyt wcześnie, by powiedzieć, kto za tym stoi i jaki jest wpływ ataku na dotknięte systemy”. Kancelaria premiera, ministerstwa spraw zagranicznych, obrony i sprawiedliwości nie ucierpiały, ponieważ korzystają z innej platformy informatycznej – podkreślił Hope. Systemy informatyczne norweskiego sektora państwowego były już wcześniej dotknięte cyberatakami. Ich liczba potroiła się w latach 2019-2021.

**Zamiana w chińskim MSZ.** Qin Gang nie jest już ministrem spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej. Przewodniczący Xi Jinping odwołał wyznaczonego przez siebie polityka, co zostało uznane za niespodziewany ruch i – zdaniem dziennika „Wall Street Journal” – pozostawia więcej pytań niż odpowiedzi. Qin został usunięty po trwającej około miesiąca nieobecności. Opuścił kilka istotnych spotkań dyplomatycznych. Tylko jego nieobecność w Indonezji została wytłumaczona nieokreślonymi przyczynami zdrowotnymi. Na pospiesznie zwołanej poza standardowym trybem sesji, Komitet Stały chińskiego parlamentu zdecydował, że Qina zastąpi Wang Yi, były szef resortu spraw zagranicznych, a obecnie najwyższy rangą chiński dyplomata i członek Biura Politycznego Partii Komunistycznej, do którego dołączył jako ekspert do spraw zagranicznych. Przyczyny odwołania Qina pozostają nieznane. Nie jest także jasne, czy pozostanie członkiem Komitetu Centralnego. Qin był wschodząca gwiazdą chińskiej polityki i piął się po stanowiskach w aparacie państwowym bardzo szybko. Był zaufanym doradcą przewodniczącego Xi. To właśnie relacje z przywódcą – według obserwatorów – czyniły zniknięcie Qina szczególnie zastanawiającym.

**W polityce gospodarczej Chin także zmiany.** Najwyżsi przywódcy Chin zobowiązali się do szerokiego wsparcia gospodarki w obliczu słabszego niż oczekiwano tempa ożywienia po pandemii. Środki mają wspomóc pobudzenie popytu wewnętrznego. Chiny będą starać się go zwiększać podnosząc dochody mieszkańców, by konsumpcja napędzała wzrost gospodarczy. Pekin chce jednocześnie przyspieszyć emisję lokalnych specjalnych obligacji w celu pobudzenia inwestycji – stwierdza komunikat państwowej agencji Xinhua. Nastąpi także interwencja na znajdującym się w złej kondycji rynku nieruchomości. Analitycy oczekują, że

### **Qin został usunięty po trwającej około miesiąca nieobecności. Opuścił kilka istotnych spotkań dyplomatycznych**

Chiny złagodzą ograniczenia dotyczące zakupu domów w niektórych miastach. Pekin ma także zamiar zwiększyć popyt na samochody, elektronikę i artykuły gospodarstwa domowego oraz będzie aktywnie promował turystykę. „Obecnie chińska gospodarka stoi w obliczu nowych trudności i wyzwań, które wynikają głównie z niedostatecznego popytu krajowego, trudności w funkcjonowaniu niektórych przedsiębiorstw, ryzyka i ukrytych zagrożeń w kluczowych obszarach” – mówi komunikat agencji Xinhua, cytujący konkluzje spotkania Biura Politycznego, któremu przewodniczył Xi Jinping. Chiny wdrożą rozwiązania makroekonomiczne „w precyzyjny i zdecydowany sposób”

oraz wzmocnią korekty antycykliczne. Rząd zamierza cały czas utrzymywać poważną politykę pieniężną i proaktywną politykę fiskalną. Chociaż Chiny są na dobrej drodze do osiągnięcia relatywnie skromnego, wynoszącego około 5 proc. celu wzrostu na 2023 rok, istnieje ryzyko, że nie uda się to drugi rok z rzędu. Większość analityków twierdzi, że decydenci raczej nie zastosują żadnych agresywnych bodźców ze względu na obawy związane z rosnącym zadłużeniem.

**Korea Północna świętuje.** Po raz pierwszy od pandemii, Pjongjang odwiedziły oficjalne, zagraniczne delegacje. Urzędnicy z Chin i Rosji przybyli do kraju, by wziąć udział w uroczystościach 70. rocznicy zakończenia działań wojennych na Półwyspie Koreańskim. Delegacji chińskiej przewodził członek politbiura, Li Hongzhong. Rosję reprezentował minister obrony Siergiej Szojgu. Była to najwyższa rangą oficjalna delegacja z ministerstwa obrony w Moskwie od 1991 roku. Politycy wzięli wraz z Kim Dzong Unem udział w wielkiej paradzie, na której zaprezentowano m.in. międzykontynentalne pociski balistyczne Hwasong 17 i 18. Uczestnictwo przedstawicieli Chin i Rosji w pokazie jest oznaką zmiany w linii politycznej Pekinu i Moskwy. Oba kraje dystansowały się dotychczas od północnokoreańskich programów – jądrowego oraz rakietowego.

Wcześniej, wojsko północnokoreańskie wystrzeliło kolejne dwa pociski balistyczne po tym, jak amerykański okręt podwodny o napędzie atomowym – USS Annapolis – przybył do bazy marynarki wojennej Korei Południowej na wyspie Czedżu. Okręt zawinął do portu w celu uzupełnienia zapasów w czasie realizacji nieokreślonych zadań w regionie. To trzecia wizyta amerykańskiego okrętu podwod-

nego w ostatnim czasie. Obecność strategicznych sił podwodnych jest elementem umowy zawartej między Seulem a Waszyngtonem, w ramach której strona amerykańska wzmacnia potencjał odstraszenia w obliczu agresywnych działań Korei Północnej. Pjongjang ostrzega tymczasem, że rozmieszczenie na Półwyspie amerykańskich sił strategicznych może spowodować reakcję nuklearną.

**Uczestnictwo  
przedstawicieli Chin i Rosji  
w pokazie jest oznaką  
zmiany w linii politycznej  
Pekinu i Moskwy. Oba kraje  
dystansowały się dotychczas  
od północnokoreańskich  
programów – jądrowego  
oraz raketowego**

**Wybory w Kambodży.** Partia Ludowa Kambodży (CPP) zdobyła parlamentarną większość w wyborach, które odbyły się w minioną niedzielę. Społeczność międzynarodowa potępiła głosowanie stwierdzając, że nie było ono „ani wolne, ani uczciwe”. CPP, która dominuje na kambodżańskim scenie politycznej zdobyła 120 ze 125 mandatów. „Nie tylko wygraliśmy wybory, ale wygraliśmy je miażdżącą przewagą” – powiedział rzecznik CPP, Sok Eysan. „Nie mamy innego wyjścia niż dalej służyć ludziom” – dodał. Pozostałe miejsca ma zająć prorządowa partia FUNCINPEC. W okresie poprzedzającym wybory jedyne znaczące ugrupowanie,

które sprzeciwia się jego rządowi – Partia Świec – zostało wykluczone ze względów technicznych. Każdemu, kto bojkotował wybory grożono natomiast karami. Wielu wyborców opublikowało w mediach społecznościowych zdjęcia, na których w proteście psują karty do głosowania. Przywódca kraju, Hun Sen – zgodnie z oczekiwaniami – oświadczył, że w sierpniu ustąpi ze stanowiska i przekaże je swojemu najstarszemu synowi, Hun Manetowi. Obserwatorzy twierdzą, że jest to element szerszej wymiany pokoleniowej w kambodżańskim aparacie władzy. Ocenia się, że mimo formalnego oddania władzy, będący najdłużej sprawującym urząd przywódcą w Azji Hun Sen, zachowa wpływ na bieg spraw państwa.

**Amerykańsko-australijskie ćwiczenia wojskowe.** Australia i Stany Zjednoczone rozpoczęły w ubiegły piątek dwutygodniowe manewry z udziałem ponad 30 tys. żołnierzy. Weźmie w ich udział jeszcze 11 innych krajów, chcących zdemonstrować jedność w obliczu rosnącej siły i asertywności Chin w regionie Indo-Pacyfiku. Odbywające się co dwa lata wspólne ćwiczenia wojskowe Talisman Saber będą największymi z dotychczasowych. Realizowane w różnych miejscach w całej Australii manewry, obejmą pozorowane walki lądowe i powietrzne, a także operacje desantowe. W tym roku po raz pierwszy biorą w nich udział Niemcy, które wysyłają 210 spadochroniarzy. Wojskowi z Indii, Filipin, Singapuru i Tajlandii mają natomiast status obserwatorów. Manewrom będzie także przyglądał się znajdujący się u wschodnich wybrzeży Australii okręt chińskiej marynarki wojennej.

Australia konsekwentnie pogłębia współpracę w zakresie bezpieczeństwa ze Stanami Zjednoczonymi. Canberra zakupi

20 nowych, wojskowych samolotów transportowych Super Hercules. Rozwija się także kooperacja z partnerami regionalnymi, Japonią i Indiami. W czasie weekendu, w Australii zjawi się delegacja wysokich rangą amerykańskich urzędników, w skład której wejdą sekretarze stanu i obrony, Antony Blinken i Lloyd Austin. Centrolewicowy rząd pracuje natomiast nad naprawą stosunków handlowych z Chinami.

**Demonstracje w Izraelu.** Izraelski parlament przyjął w poniedziałek pierwszą ustawę o reformie sądownictwa. Forsuje ją rząd premiera Benjamina Netanjahu. Próby zbudowania kompromisu w sprawie kontrowersyjnej legislacji zakończyły się fiaskiem. Reforma ograniczająca uprawnień Sąd Najważniejszego do unieważniania niektórych decyzji rządu została przyjęta stosunkiem głosów 64 do 0. Parlamentarzyści opozycji opuścili w proteście salę.

Nowelizacja jest częścią szerszych zmian w sądownictwie. Krytycy twierdzą, że otwierają one drzwi do nadużyć w związku z usunięciem skutecznych instrumentów kontroli władzy wykonawczej. Planowane zmiany wywołały masowe ogólnokrajowe protesty i wzbudziły niepokój o kondycję izraelskiej demokracji wśród sojuszników za granicą. W czasie, gdy dziesiątki tysięcy Izraelczyków demonstrowały na ulicach, premier Netanjahu zaapelował o spokój i stwierdził, że będzie dążył do zbudowania wszechstronnego porozumienia z opozycją do końca listopada. Kryzys spowodował głębokie podziały w izraelskim społeczeństwie, uderzając także w Izraelskie Siły Obronne (IDF). Tysiące rezerwistów z różnych jednostek i rodzajów sił zbrojnych mogą nie zgłosić się do służby w proteście przeciwko

zmianom. To z kolei może obniżyć ogólny poziom gotowości IDF. Pierwsi zostali już ukarani za ignorowanie wezwań do stawienia się na służbie. Największy izraelski związek zawodowy, Histadrut grozi natomiast ogłoszeniem strajku generalnego. Do protestów dołączają kolejne grupy zawodowe – we wtorek strajk ostrzegawczy wszczęli lekarze.

**Granice Nigru zostały zamknięte. W całym kraju wprowadzono godzinę policyjną, a działanie wszystkich instytucji państwowych zostało zawieszono**

**Wojskowy zamach stanu w Nigrze.** Prezydent Nigru Mohamed Bazoum został odsunięty od władzy. Poinformowała o tym grupa wojskowych z Gwardii Prezydenckiej, którzy pojawili się w studiu państwowej stacji telewizyjnej. Pułkownik Amadou Adramane oświadczył, że siły zbrojne zdecydowały „położyć kres reżimowi z powodu pogarszającego się stanu bezpieczeństwa i złych rządów”. Adramane stwierdził, że granice Nigru zostały zamknięte. W całym kraju wprowadzono godzinę policyjną, a działanie wszystkich instytucji państwowych zostało zawieszono. Żołnierze ostrzegli społeczność międzynarodową przed interwencją. Oświadczyli także, że zadbają o bezpieczeństwo prezydenta Bazouma, który jest przetrzymywany w pałacu prezydenckim. Wybór Bazouma był pierwszą demokratyczną

zmianą władzy w byłej francuskiej kolonii, która była świadkiem czterech wojskowych zamachów stanu od czasu uzyskania niepodległości w 1960 roku. W ostatnich latach Niger stał się kluczowym sojusznikiem mocarstw zachodnich, które chcą pomóc w walce z rebeliantami, ale stoją w obliczu rosnącej wrogości ze strony rządzących w Mali i Burkina Faso junt. Niger jest również kluczowym sojusznikiem Unii Europejskiej w walce z nielegalną migracją z Afryki Subsaharyjskiej. „Bazoum było jedyną nadzieją Zachodu w regionie Sahelu. Francja, Stany Zjednoczone i UE wydały większość swoich zasobów w regionie, by wzmocnić Niger i jego siły bezpieczeństwa” – powiedział agencji Reuters Ulf Laessing z Fundacji Konrada Adenauera. Ekspert dodał, że przewrót w Nigerze stworzy Rosji okazję do rozszerzenia wpływów. To siódmy od 2020 roku zamach stanu w afrykańskim Sahelu.

**Zamach w Mogadiszu.** Zamachowiec-samobójca zabił w położonej w stolicy kraju akademii wojskowej Jale Siyaad co najmniej 30 żołnierzy i ranił wielu innych. Zamach przygotowali i przeprowadzili fundamentaliści islamscy z ugrupowania Al-Shabab. Kampania wojskowa rozpoczęta w zeszłym roku przez siły rządowe i sojusznicze milicje wyparła powiązaną z Al-Kaidą grupę z dużych obszarów na południu kraju. Nie udało się jednak zniszczyć potencjału organizacji, która nadal jest w stanie prowadzić skuteczne działania. W ostatnich tygodniach impet operacji przeciwko ugrupowaniom terrorystycznym osłabł, ponieważ armia przygotowuje się do drugiej fazy ofensywy.

**Boliwia chce kupić irańskie drony.** Boliwia jest zainteresowana pozyskaniem irańskich bezzałogowych statków latają-

cych, które mają pomóc w ochronie granic oraz w zwalczaniu przemytu narkotyków. Władze w La Paz potwierdziły swoje zainteresowanie sprzętem po żądaniach Argentyny, która uznała sygnały o boliwijsko-irańskiej współpracy jako niepokojące z punktu widzenia bezpieczeństwa regionalnego. Boliwijski minister obrony, Edmundo Novillo zbagatelizował jednak te obawy stwierdzając, że są „przesadzone” i pochodzą od argentyńskiego polityka, który wedle jego słów „ma izraelskie pochodzenie”. Określił je także jako „polityczny spektakl” przed zbliżającymi się wyborami prezydenckimi w Argentynie.

**Ekonomiści MFW nieco podnieśli swoją prognozę globalnego wzrostu. Wynosi ona teraz 3 proc. w porównaniu z 2,8 proc. w kwietniu tego roku**

Novillo wyjaśnił, że Boliwia jest zainteresowana irańskimi dronami, które są w stanie monitorować obszary górskie i dostarczać siłom zbrojnym obraz w czasie rzeczywistym. Opozycja parlamentarna w Boliwii również złożyła wnioski o udzielenie wyjaśnień po tym, jak media irańskie poinformowały o memorandum o współpracy w dziedzinie obrony. Dokument mieli podpisać minister Novillo i szef irańskiego resortu obrony, Mohammad Reza Ashtiani.

**Nowy raport World Economic Outlook.** Mimo cały czas doskwierającej inflacji i słabszego niż oczekiwano ożywienia

w Chinach, Międzynarodowy Fundusz Walutowy (MFW) wskazuje na oznaki odporności światowej gospodarki. Oznacza to zwiększenie szans na uniknięcie globalnej recesji. Analitycy MFW zastrzegają jednak, że te ostrożnie optymistyczne prognozy mogą okazać się błędne, jeśli wystąpią nieoczekiwane kryzysy. Raport MFW daje politykom na całym świecie dodatkową, globalną perspektywę ich wysiłków na rzecz zahamowania inflacji bez poważnych szkód dla gospodarek krajowych. Ekonomści MFW nieco podnieśli swoją prognozę globalnego wzrostu. Wynosi ona teraz 3 proc. w porównaniu z 2,8 proc. w kwietniu tego roku. Wartość ta pozostaje jednak niska w porównaniu

z danymi historycznymi. Według Raportu, globalna inflacja wyniesie w tym roku 6,8 proc. (spadek o 1,9 proc. rok do roku). Analitycy MFW zwracają uwagę, że rynki finansowe zdołały zachować stabilność pomimo upadku kilku dużych banków w Stanach Zjednoczonych. Na optymizm MFW wpłynęła także neutralizacja innego poważnego ryzyka, związanego z limitem zadłużenia w Stanach Zjednoczonych. Mimo lepszych prognoz, raport jasno wskazuje, że gospodarka światowa jest daleka od pełnej stabilizacji. Zwraca uwagę na sytuację gospodarczą w Chinach, skutki rosyjskiej inwazji na Ukrainę i konsekwencje ekstremalnych zjawisk pogodowych.